

**Recenzja wydawnicza książki: Janusz Świniarski,  
Paweł Kawalerski, *Drogi i bezdroża securitologii*,  
Wydawnictwo WAT, Warszawa 2019, ss. 238**

**Uwagi ogólne**

Autorzy recenzowanej książki swoją aktywnością naukowo-badawczą związani z etatowym zatrudnieniem w Wojskowej Akademii Technicznej. Janusz Świniarski jest doktorem habilitowanym zatrudnionym na stanowisku profesora WAT, zaś Paweł Kawalerski doktorantem studiów stacjonarnych. Obaj swoje zainteresowania naukowo-badawcze od dłuższego czasu skupiają na filozoficznych, teoretycznych i naukowych kwestiach związanych z bezpieczeństwem. Wyrazem tego są zarówno ich liczne publikacje na łamach czasopism zajmujących się tą problematyką, jak udział w poświęconych tej problematyce konferencjach zarówno krajowych jak i międzynarodowych. Wiele z nich znajduje się w Bibliografii recenzowanej książki, która swoim tytułem i treścią podejmuje aktualne w dyskursie naukowym problemy związane z tożsamością bezpieczeństwa w ujęciu systemowym, filozoficznym i metanaukowym. Recenzowana książka wpisuje się w problem badawczy związany z tożsamością naukową bezpieczeństwa w ujęciu systemowym. Na temat ten napisano już wiele i wciąż się pisze. W pisaniu tym węzłowym jest problem semantyczny samego pojęcia bezpieczeństwo oraz wskaźniki bezpieczeństwa systemu i ocena skuteczności jego zabezpieczenia. Skutkuje to tym, że rozrasta się jego warstwa znaczeniowa, przybywa koncepcji i ścierają się różne podejścia teoretyczne. Wraz z tym rozrostem i rozwojem wiedzy o bezpieczeństwie podążać powinna precyzja w uściśleniu pojęć i formułowaniu definicji. Jest to przecież podstawowy wymóg metodologiczny rozwoju naukowego. Ogromne jest w tym znaczenie języka nauki, który dla każdej dyscypliny stanowi ramy procesu komunikowania się. W dosłownym dziś zalewie literatury na temat bezpieczeństwa nie zawsze jednak precyzja wysławiania się idzie w parze z formułowaniem wypowiedzi. Dlatego w poszukujących swej tożsamości naukach o bezpieczeństwie ma to znaczenie decydujące dla ich dalszego rozwoju.

Stąd waga recenzowanej książki, której autorzy problem bezpieczeństwa ujmują w perspektywie postępu i rozwoju wiedzy, który biegnie zarówno poprzez drogi jak i bezdroża. Te pierwsze stanowią one przez sądy, twierdzenia i hipotezy weryfikowane lub o dużym stopniu prawdopodobieństwa, drugie zaś przez teorie falsyfikowane lub o niskim stopniu prawdopodobieństwa albo wręcz nieprawdopodobne mniemania. Jest to ich zdaniem bieg znaczący przez przestrzeń obejmującą wiedzę o charakterze, z jednej strony, bardziej intelektualnym i abstrakcyjnym, z drugiej zaś, bardziej empirycznym i zmysłowym. Tak też jest z rozwojem nauk o bezpieczeństwie zwanych przez niektórych securitologią. Rozwój tych nauk, których przedmiotem jest bezpieczeństwo, uwikłany jest w pewne aporie – drogi i bezdroża. Wyrazem tego jest to, że w literaturze o nim traktowane jest jako nazwa polisemantyczna. Nazwa ta analizowana semantycznie już w rozdziale pierwszym podzielona jest na znacznie konwencjonalne, quasi-naturalne i naturalne. Autorzy za drogę wybrali znaczenie naturalne osadzone w etymologii staropolszczyzny – *przezpieczeństwo* – i złożeniu łacińskich słów *se + cura* – każda, indywidualna piecza i kontrola oraz nadzór. Tym samym za bezdroże uznali definicje ciężące ku konwencjonalnemu przeświadczeniu, które powiada, że bezpieczeństwo jest brakiem zagrożeń lub czegoś innego, a którego etymologię niektórzy wiążą z łacińskim złożeniem słów *sine+cura* – brak pieczy. Jak słusznie podkreślają złożenie takie daje raczej polskie słowo synekura. Stąd pierwszy ważny walor recenzowanej książki, która obejmuje pięć merytorycznych rozdziałów. Walor ten wyłożony jest w rozdziale pierwszym, który poświęcony jest filozoficznym problemom bezpieczeństwa, jego analizie semantycznej i znaczeniom konwencjonalnym, quasi-naturalnym i naturalnym. Osadzenie naturalne nazwy bezpieczeństwo w tym, co stanowią one przez pieczę, nadzór i kontrolę znajduje swój wyraz – jak argumentują autorzy – w jej pojmowaniu (liberalnym) lansowanym przez biopolitykę jako nadzór właściwy dla społeczeństw liberalnej demokracji, w których realizowany jest on, z jednej strony, przez wolne jednostki ludzkie i obywatele oraz rządzonych nad sprawującymi władzę i rządzących, z drugiej zaś, przez sprawujących władzę nad wolnymi jednostkami, obywatelami i rządzonymi. Stąd identyfikacja adherentów biopolityki epoki bezpieczeństwa w sprawowaniu władzy ze „społeczeństwem kontroli” obywateli nad rządem i rządu nad obywatelami lub „urządzeniem bezpieczeństwa” polegającym na demokratycznej kontroli władzy i władanych. Cel i uzasadnienie tej kontroli zasadzać się zdaje na wolności i odpowiedzialności w jej sprawowaniu przez jednych i drugich, zarówno przez rządzących jak i rządzonych. Takie ujmowanie bezpieczeństwa w perspektywie zorganizowania życia społecznego

daje się związać w perspektywie logocentrycznej i fizykalnej z narracją zarówno cybernetyczną, jako uniwersalną nauką o sterowaniu i komunikacji w zwierzęciu i maszynie, jak i ogólną teorią systemów. Związanie to (bezpieczeństwo – piecza, kontrola i nadzór – sterowanie i komunikacja – system i sterowanie nim) zdaje się tworzyć uzasadnioną podstawę dla ugruntowania securitologii jako nowoczesnej nauki o sprawowaniu pieczy, kontroli i sterowaniu oraz komunikacji w całościach powiązanych w system bezpieczeństwa – system zapewniający trwanie, przetrwanie, rozwój i doskonalenie. W ugruntowaniu tej nowoczesnej nauki czerpiemy z metod poznania zarówno filozoficznego (dociekającego pierwszych przyczyn i zasad oraz możliwości ludzkich wyborów i działań), jak również utrwalonych paradygmatów analityczno-poznawczych cybernetyki i teorii systemów. Metody te pozwalają osadzić bezpieczeństwo: (1) w przestrzeni jako jednym z czterech warunków początkowych naszego świata; 2) przyczynie formalnej jako jednej z czterech przyczyn wiedzy prawdziwej wskazanych przez Arystotelesa; 3) socjostруктурze jako jednym z czterech elementów systemu społecznego wskazywanym przez cybernetykę społeczną; 4) systemie stabilnym i progresywnym wyróżnianym przez teorię systemów.

Czerpiąc zarówno z metod filozoficznych (metoda semiotyczna, metoda fenomenologiczna) jak i przede wszystkim z takich nauk jak cybernetyka i teoria systemów, Autorzy posługują się ich twierdzeniami i językiem. Precyzyjnie mówiąc, stosują metodę aksjomatyczną w stadium intuicyjnym oraz abstrakcyjnym i starają się rozwijać nowoczesną securitologie w oparciu o twierdzenia i terminy zapożyczone z logiki informacyjnej oraz teorii systemów autonomicznych. Takie podejście badawcze wynika z metodologicznego założenia, że sądy o pewnej nauce nie mogą być rozważane w języku tej nauki, lecz w jej metajęzyku, zwanym także „metanauką”. Dlatego starają się wykazać, że to właśnie cybernetyka może stanowić metanaukę w stosunku do securitologii i tworzyć pomost łączący dyscypliny ogólne abstrakcyjne oraz dyscypliny szczegółowe konkretne.

Traktując ogólnie i filozoficznie bezpieczeństwo jako przejaw bytu, istnienia i formę oraz stan rzeczy uzyskiwany przez pieczę, nadzór i kontrolę oraz jakieś sterowanie, starają się wyłuszczyć podstawowe metody sprawiania tudzież sterowania nim. W wyłuszczeniu tym wychodzą od dwóch zasad funkcjonowania Świata wskazanych już przez Empedoklesa i wciąż dyskutowanych, a mianowicie, zasady Miłości, polegającej na łączeniu elementów na świat się składających, i zasady Nienawiści, polegającej na ich rozłączaniu. W życiu społecznym i politycznym skutkiem tych zasad – jak wynika z analizy dziejów rodzaju ludzkiego – był i jest stan wojny, tradycyjnie wiązany z jakąś destrukcją

oraz stan pokój opisywany przez Hezjoda jako „czas spokojnej pracy na roli”. Dlatego przyjmują przeświadczenie, że swoje trwanie, przetrwanie i rozwój oraz doskonalenie ludzkość realizuje przez wojnę i pokój, które kształtują bezpieczeństwo jako pieczę i kontrolę oraz są narzędziami sterowania ludzi samymi sobą i otoczeniem. Z punktu widzenia przyczyny sprawczej i sterownia bezpieczeństwo jawi się jako wojno-pokój, jakieś zmediatyzowanie wojny i pokoju lub transcendencja wojny i pokoju, coś co jest w środku między wojną i pokojem jako tradycyjnie dwoma stanami opozycyjnymi. Stąd uzasadnienie potrzeby wnikięcia w filozoficzne problemy wojny i jej braku, które wyłuszczone są w rozdziale drugim i trzecim. W wyłuszczeniu tym autorzy wskazują na liczne aporie związane z wojną i jej brakiem. Poszukując jej istoty skłaniają się do związania jej – za konstatacjami Arystotelesa – ze zdobywaniem własności a jej przeciwieństwo, czyli pokój z wytwarzaniem własności. Tradycyjnie zarówno to zdobywanie i wytwarzanie aksjologicznie dzielono, z jednej strony, na sprawiedliwe, naturalne i etyczne lub etycznie usprawiedliwione, z drugiej zaś na niesprawiedliwe i niemoralne. Podziały te pełne są aporii, egoizmu i subiektywizmu oraz uzasadnień ideologiczno-aksjologicznych. Stąd próbą wyjścia z tych aporii na drogę wiedzy pewnej. Wyjście to upatrują w zaadaptowaniu i rozwinięciu prakseologii Tadeusza Kotarbińskiego, który podzielił czyny ludzkie na te, które coś zmieniają (permutacyjne), i te, które nic nie zmieniają, a konkretniej na takie czyny proste – które identyfikować można z aktywnością sterowniczą tzn. sprzężeniami zwrotnymi – jak: 1 i 2) konstrukcyjne (bo, coś dodają) i destrukcyjne lub dekonstrukcyjne (bo, coś odejmują) oraz 3 i 4) konserwacyjne (bo, coś wymieniają) i profilaktyczne (bo, bronią przed jakimikolwiek zmianami). Rozwijając ten podział wprowadzają i propagują hipotetyczny podział na cztery metody sprawiania bezpieczeństwa i aktywności sterowniczej (cybernetycznej), aby wyjść poza tradycyjny podział na wojnę (zdobywanie) i pokój (wytwarzanie), a mianowicie: (1) metodę wojenną, która jest takim ambiwalentnym złożeniem dwóch czynów prostych, których skutki są destrukcyjno-konserwacyjne; 2) metodę nie-wojenną, która jest takim założeniem dwóch czynów prostych, których skutki są destrukcyjno-profilaktyczne (zapobiegawcze i obronne); 3) metodę pokojową, która jest takim złożeniem dwóch czynów prostych, których skutki są konstrukcyjno-profilaktyczne; 4) metodę nie-pokojową, która jest takim złożeniem dwóch czynów prostych, których skutki są konstrukcyjno-konserwacyjne. Idąc dalej, argumentują, że w metodach tych wykorzystywane są różne siły, środki i narzędzia. Z uwagi na nie daje się rozróżnić wiele rodzajów konkretnych wojen i pokojów, jak na przykład militarne, ekonomiczne, polityczne i ekologiczne itd. Z tej wielości

niektóre mogą tracić na znaczeniu, być ograniczane a nawet eliminowane. Takim w warunkach cywilizacji czci dla życia, wolności i praw człowieka zdają się być wojny związane z zabijaniem, śmiercią i mordowaniem oraz ludobójstwem. Wojny takie znane z przeszłości według rozpoznania wielu teoretyków przestają być zyskowne i tracą uzasadnienie aksjologiczne. Ale jednocześnie na znaczeniu zyskują inne, ogólnie nazywane nowymi wojnami, ograniczające a nawet eliminujące zabijanie. Nie zmienia to jednak natury aktywności ludzi i ich czynów, które w złożeniach są bardziej wojenne lub bardziej pokojowe, bardziej destrukcyjne lub bardziej konstrukcyjne, bardziej niszczące lub bardziej tworzące. A złożenia te determinują systemy bezpieczeństwa, które jakoś opisuje i wyjaśnia nowoczesna nauka o bezpieczeństwie – securitologia. W tej nowoczesnej nauce z perspektywy naukowawczej i próby krytycznego zsyntetyzowania wiedzy o bezpieczeństwie pomieszczonej w wielu publikacjach o nim daje się wyróżnić warstwę poznawczą i decyzyjną. Na warstwę poznawczą składa się securitologia opisowa i securitologia teoretyczna. Pierwsza obejmuje modele opisowe z których drogą modelowania logicznego tworzone są wzorce teoretyczne. Natomiast warstwa decyzyjna obejmuje, po pierwsze, inżynierię i politykę bezpieczeństwa, po drugie zaś securitologię normatywną. Warstwa pierwsza obejmuje modele matematyczne i niematematyczne powstające z wzorców pragmatycznych securitologii normatywnej. Jest to zsyntetyzowanie (opisu, teorii i inżynierii oraz praktyki bezpieczeństwa) uwzględniające dorobek głównych nurtów w badaniu bezpieczeństwa propagowany przez „opisowców”, „formalistów”, i „matematyków” oraz „pragmatyków”. Osnową tej syntezy jest teoria systemów i cybernetyka, które pozwalają na zdaje się uzasadnioną teorio-poznawczo systemowo-cybernetyczną analizę bezpieczeństwa z perspektywy energii, materii i struktury oraz celu. Wiele jest argumentów za tym, że jest to perspektywa uniwersalna i dają się wyrażać w różnych przejawach, czego wyrazem jest między innymi, piramida bezpieczeństwa pomieszczona i omówiona w rozdziale piątym. Uniwersalność tej perspektywy dopełnia podrozdział traktujący o zasadach i metodach sterowania bezpieczeństwem. Są to metody ukonkretniające lansowane przez filozofię bezpieczeństwa metody (wojenną, nie-wojenną, pokojową i nie-pokojową). Ukonkretnienie to wskazuje na metodę, z jednej strony, destrukcyjno-informacyjną (wojenną) i destrukcyjno-energetyczną (nie-wojenną), z drugiej zaś na konstrukcyjno-informacyjną (pokojową) i konstrukcyjno-energetyczną (nie-pokojową) [zob. rys. 54].

## Uwagi szczegółowe

Z całą pewnością można stwierdzić, że autorzy podjęli przedmiotową problematykę teoretyczno-metodologiczną w sposób kompleksowy, z odniesieniem do analogicznych ustaleń wypracowywanych także w ramach innych dyscyplin i dziedzin naukowych. Zaprezentowane podejście jest najbliższe badaniom transdyscyplinarnym i rzeczywiście zmierza do integracji wiedzy z zakresu teorii bezpieczeństwa. Jest to zadanie trudne i zarazem bardzo potrzebne. Praca napisana jest z perspektywy epistemologicznej i dlatego dociekania autorów dotyczą poprawności wyjaśniania oraz prawidłowego posługiwania się pojęciami. W ramach prowadzonych analiz i systematyzacji odwołuje się oni do współczesnych podejść z jednej strony postpozytywistycznych, szeroko rozpowszechnionych w naukach społecznych, z drugiej zaś cybernetyczno-systemowych. Zgodnie z tymi współczesnymi trendami uwzględnia więc nie tylko kwestie zasad logicznych, lecz także semiotycznych, co stało się charakterystyczne dla nauk społecznych przełomu XX/XXI w. Uwydatnia m. in. znaczenie czynników językowo-symbolicznych w procesie formułowania kategorii pojęciowej bezpieczeństwa. Wykazuje ich funkcjonalny charakter i trwałą obecność w dyskursach poświęconych bezpieczeństwu (nie tylko naukowych, lecz także szeroko w praktyce życia społecznego).

Udoskonalenia wymaga jednakże warstwa edytorska tekstu z uwzględnieniem stylistyki, pisowni i interpunkcji oraz numeracji stron, tabel i rysunków. Takie usterki nie przesądzają jednak o walorach merytorycznych i metodologicznych recenzowanej książki. Niewątpliwie ich wyeliminowanie na dalszym etapie procesu wydawniczego, pozwoli uzyskać w efekcie wysoką jakość dzieła naukowego o oryginalnej i innowacyjnej treści.

Niewątpliwie stwierdzić należy, że recenzowana książka adresowana jest do coraz liczniejszego grona badaczy bezpieczeństwa i rekomenduje jego badanie w perspektywie holistycznej i kompleksowej osadzonej w filozofii bezpieczeństwa, która – powtórzyć można za Rudolfem Carnapem – jest niezbędna wszystkim naukowcom, w tym zajmującym się bezpieczeństwem securitologom bowiem przenika wszystkie ich posunięcia. Perspektywa ta zdaje się zbliżać zróżnicowane badania bezpieczeństwa do paradygmatu nauki o walorach wiedzy o wysokim usystematyzowaniu logicznym, uteoretycznieniu i mocy eksplanacyjnej oraz prognostycznej i wysokim stopniu ścisłości oraz pewności itd. Zbliżanie to pozwala porzucać etap wiedzy często potocznej i rozmytej o bezpieczeństwie, jej aporie i niski stopień ścisłości oraz słabe uzasadnienie. Tym samym pozwala uczynić

securitologię nauką dojrzałą pod względem teoretycznym i metodologicznym. Przeto rekomendując wydanie recenzowanej książki, która zdaje się być pozycją niebagatelną w rozwijaniu nauk o bezpieczeństwie – securitologii. Jest ona pogłębionym analityczno-porównawczym studium pojmowania, definiowania i zastosowania wiedzy o bezpieczeństwie. Została napisana w oparciu o bogatą literaturę przedmiotu, przystępnym językiem i z wykorzystaniem wielu bardzo pomocnych materiałów poglądowych. Podjęte przez autorów przedsięwzięcie jest bardzo ważne z uwagi na aktualną wciąż potrzebę dookreślenia tożsamości nauk o bezpieczeństwie. Stanowi cenny materiał poznawczy dla studentów, doktorantów, wykładowców i badaczy w dyscyplinie nauk o bezpieczeństwie, a także nauk o obronności.